

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Patron młodzieży polskiej



Sw. Stanisław Kostka (według starego portretu)

P. Prezydent zajmuje się osobiście sprawami wojskowymi

WARSZAWA, 27. VIII. Dziś o godz. 10 m. 30 zrana nowomianowany II wiceprezydent spraw wojskowych, gen. Fabrycy przedstawił się p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, przy Jego też udziale o godz. 11 w ministerstwie spraw wojskowych odbył się dalszy ciąg konferencji w sprawie przemysłu wojennego. W konferencji wzięli udział: I wiceminister gen. Konarzewski, zastępca szefa administracji armii gen. Górecki, szef korpusu kontrolerów pułk. Maciszewski, z korpusu kontrolerów gen. Wołyńcewicz, pułk. Abczel, szef departamentu IV żeglugi powietrznej pułk. Rayski.

Na Prima Aprills

w całej Polsce będzie monopol spirytusowy

WARSZAWA, 27. VIII. Minister skarbu podpisał rozporządzenie o wprowadzeniu pełnego monopolu spirytusowego na pozostałym obszarze Rzeczypospolitej, a mianowicie: w województwach: białostockim, lubelskim, krakowskim i śląskim z dniem 1 grudnia r. b.; w województwach warszawskim, łódzkim i kieleckim z dniem 1 stycznia r. 1927, w woj. poznańskim i pomorskim z dniem 1 kwietnia roku 1927.

Tęsknota za polskiem zbożem

Wobec drożyzny chleba w Niemczech

BERLIN, 27.8. — Tel. wł. — Ceny żyta w Niemczech stale idą w górę. „Vossische Zeitung” podkreśla, że jedynie import żyta z Polski może doprowadzić do uregulowania cen rynkowych — zapytuje więc, co słyhać z rokowańmi traktatowymi z Polską.

Pod samochodem Nuncjatury Papieskiej

Tragiczny zgon wywiadowcy policji politycznej

WARSZAWA, 27. VIII. Wczoraj wieczorem na ul. Marjańskiej nawprost domu nr. 104 najechał na przechodzącego przez jezdnię wywiadowcę okręgowej policji politycznej Stanisława Olszewskiego (pl. Na poleona 2), samochód Nuncjatury papieskiej, prowadzony przez szofera Jana Gronczewskiego.

POLSKA I HISZPANJA otrzymają miejsca niestale lecz będą stałe na przyszłość wybierane

BERLIN, 27.8. „Berliner Börsenzeitung” donosi, iż sprawa miejsc w Radzie Ligi dla Polski i Hiszpanii rozstrzygnięta będzie w ten sposób, że oba te państwa otrzymają miejsca w Radzie, które nominalnie nie będą nazywały się miejscami stałymi, lecz w rzeczywistości będą miały charakter miejsc stałych. Choć Polska i Hiszpania nie otrzymają gwarancji ponownego wyboru, to jednak ogłoszona będzie już teraz lista państw, które w przyszłych wyborach na członków niestających przedewszystkiem będą brane w rachubę.

120.000 kolejarzy zdobywa prawa emerytalne

Uchwała Rady ministrów WARSZAWA, 27. VIII. Rada ministrów na ostatnim swym posiedzeniu zatwierdziła zdawną zapowiadzaną sprawę przyznania praw emerytalnych robotnikom kolejowym. Prawa te nabędzie około 120 tysięcy osób, pracujących po kilkanaście i kilkadziesiąt lat na kolejach, a pozbawionych prawa do emerytury.

P. Mech wojewodą wołyńskim P. Dębski obejmie stanowisko w centrali ministerstwa

WARSZAWA, 27. VIII. W dninach najbliższych będzie poddana nominacja p. Mecha na wojewodę wołyńskiego. Dotychczasowy wojewoda wołyński p. Dębski, wbrew pogłoskom o zupełnym usunięciu go z pracy państwowej, obejmie wyższe stanowisko w centrali ministerstwa.

POR. ORLIŃSKI wyleciał wczoraj o g. 4,25 rano do Tokio

WARSZAWA, 27. VIII. Dziś o godzinie 4,25 nad ranem wyleciał z lotniska Mokotowskiego pilot Orliński, porucznik 11 pułku myśliwskiego w Łodzi, rozpoczynając raid Warszawy — Tokio.

W tym wielkim locie towarzyszy por. Orlińskiemu mechanik sierż. Kubiak, znany z lotu pułk. Rayskiego Francja — Afryka — Turcja — Polska. Lot odbywa się na aparacie Breguet XIX z 450-konnym motorem Lorraine-Ditrich.

Katastrofa w kopalni 68 górników zasypanych żywcem

NOWY JORK 27.8. Wątrtek wybuchu gazów w kopalni Clymer 68-tnu górników zostało zasypanych. Dotychczas wydobyto z pod ziemi 33 osoby.

Twórca przewrotu w Grecji



gen. Kondylis, twórca przewrotu w Grecji

W walce z drożyzną zboża i mięsa Pełnomocnictwa dla ministra spraw wewnętrznych do regulowania cen

WARSZAWA, 27. VIII. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych, uchwalony został projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zabezpieczeniu podaży produktów powszedniego użytku. Celem zaopatrzenia rynku wewnętrznego w przedmioty powszedniego użytku oraz ewentualnego zapobiegania wzrostowi cen na te przedmioty, projekt ten upoważnia ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa do regulowania przemian zboża i wycioku chleba, a także cen przetworów zboża i mięsa, odzieży, obuwia, węgla, nafty i żelaza.

GIEŁDA

WARSZAWA, 27. VIII.

Na rynku walutowym spot. Kurs oficjalny w dalszym ciągu utrzymany na poziomie 8,99 za dolary gotówkowe i 9,02 za złoty.

Czarna giełda operuje po kursie 8,98,5. Na rynku akcji lekka zniżka. PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE Metale Rubel złoty 4,75 (paritet 52,75), Dolar złoty 8,98, Funt ang. złoty 4,80, Dolar srebrny 8,53, Rubel srebrny 3,05, Srebrny bilon rosyjski 1,44. Dewizy Berlin 2,14, Belgia (za 100) 20,85, Holandia (za 100) 362,00, Londyn (za 1) 43,85, Paryż (za 100) 25,85, Praga (za 100) 26,75, Szwajcaria (za 100) 174,40, Wiedeń (za 100) 127,70, Włochy (za 100) 29,70, Czerw. 40,50. ZURYCH, 27.8. Zamknięcie. Warszawa 57,4, Paryż 14,80, Londyn 25,34, Nowy Jork 5,18, Belgia 14,26, Włochy 16,92, Hiszpania 79,40, Berlin 123,42, Wiedeń 78,09, Praga 15,85.

Prezes związku oskarżony o branie łapówek stanie przed sądem

WARSZAWA, 27. VIII. P. Adolfa Frydylanda, prezesa Związku węglarzy, oraz sperta przy różnych instytucjach, między innymi w węglowej komisji szacunkowej przy Izbie skarbowej, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. P. Adolf Frydyland dopuścił się całego szeregu nadużyć. Udowodniono mu np., że w jednym wypadku wziął 50 zł. łapówki.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY

WARSZAWA. (Długość fali 480 mtr.) Godz. 15.00. Komunikat gospodarczy. G. 17.00. Odczyt z cyklu „Zagadnienia literatury okcydentalnej” p. t. „Kilka ustępów z kart historii teatru”, wygłosił dr. Zofia Niemojevska-Oruszczyńska. Godz. 17.30. Jazz-band. Godz. 18.30. Pogawędka z dziełami „Radiokroniki”, wygłosił dr. Marian Stępiński. Godz. 19.00. Odczyt z dzieł „Mowa okazywa” p. t. „Dziwne błędy i skazy językowe”, wygłosił p. Adam Kryński. Godz. 20.00. Komunikat rolniczy. Godz. 20.30—22.00. Koncert wieczorny — muzyka lekka. BERLIN. (Długość fali 571 mtr.) Godz. 17. Koncert orkiestry. Godz. 19 m. 30. Transm. tragedji Goethe'go „Egmont”. WIEN. (Długość fali 531 mtr.) Godz. 16 m. 15. Koncert. Godz. 19 m. 45. Operetka w 3 akt. R. Stokas p. t. „Taniec w szczytach”.

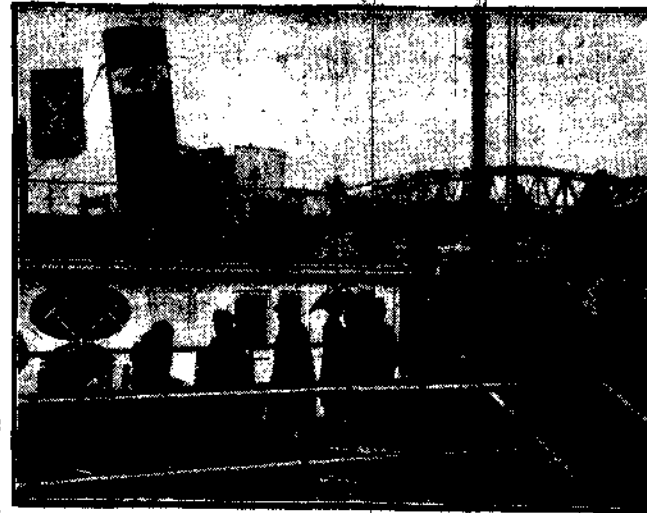
Relikwie św. Stanisława Kostki w drodze do Warszawy

W Płocku tysięczne rzesze wiernych odprowadziły relikwiarz do przystani

Z Płocka donoszą: Wczoraj o 5-ej pp. przybył tuż ks. kanonik Stanisław Stroynowski na czele. Delegacja płocka liczy 200 osób i 18 sztandarów. Statek zatrzyma się w Czerwińsku i Zakroczymiu. W tej ostatniej miejscowości przekazana będzie władzom kościelnym i miejskim cząstka relikwii św. Stanisława Kostki. Relikwie przeznaczone dla Zakroczyimia, w którym ojciec świętego był kasztelanem, wydzielone zostały jeszcze w Rzymie. Do Warszawy przybędzie statek o 7 wieczorem i przybyje do przystani Tow. Wioślarskiego.

Manifestacje w Warszawie

WARSZAWA, 27. VIII. Na przystani Tow. Wioślarskiego oczekiwac dziś będzie przybycia relikwii św. Stanisława Kostki duchowieństwo z ks. kardynałem Kakowskim na czele oraz przedstawiciele Sejmu, Senatu i rządu. Księża biskupi wystąpią w kapach i mitrach, kapituły, prałaci i kanonicy w szatach chórowych, reszta duchowieństwa w koczach i biretach. Procesja podaży Aleja 3 Maja, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem do kościoła O.O. Jezuitów na Starym Mieście. Relikwie św. Stanisława Kostki pozostaną przez noc w kościele O.O. Jezuitów, poczem w sobotę rano odwiezione będą autobusem do Roszkowa.



Statek, który przywiozł z Płocka do Warszawy relikwie św. Stanisława Kostki

Mussolini w obronie Bułgarii Chce wydobyć z opresji przyszłego zięcia swojego monarchy

BUKARESZT 27.8. Mussolini interwenjował u rządu rumuńskiego na rzecz Bułgarii i zapewnił, że rząd sofijski zgodzi się na rozpatrzenie konfliktu przez Ligę Narodów. Jak zapewniają w tutejszych kołach politycznych, interwencja Mussoliniego jest następstwem zaręczyn króla bułgarskiego Borysa z księżniczką włoską Giovanną. Mussolini dąży obecnie do przełamania antybułgarskiego frontu na Bałkanach.

Guyot, słynny fabrykant szelek i milioner popełnił cztery morderstwa i stał na czele szajki bandytów

Sensacyjne wyniki śledztwa

PARYŻ 27.8. Śledztwo, prowadzone przeciw znanemu fabrykantowi szelek, milionerowi Guyot'owi, przyniosło sensacyjne wyniki. Okazuje się, że Guyot nie tylko zamordował telefonistkę z Maux, lecz zgładził swoje dwie żony, oraz dokonał mordu seksualnego na osobie pewnej 16-letniej dziewczyny. Ponadto istnieją poważne poszlaki, iż Guyot stał na czele szajki automobilowej, która obrałowała i zamordowała w ub. roku urzędnika pocztowego, zaś przed dwoma laty dokonała napadu rabunkowego na pociąg po spieszny Paryż—Belfort. Świadczyło o tym, że Guyot, który był właścicielem szajki, jest właścicielem Guyot'a. Młody milioner, morderca przyznał się dotąd tylko do zamordowania telefonistki, zaprzeczając wszystkim innym zarzucanym mu zbrodniom.

Studentki amerykańskie



w Deauville nie przeprowadziła nawet na długi swój studium.

Bezrobotni w Moskwie



przed giełdą pracy w oczekiwaniu na możliwość pracy

W małym pudełku zapatek dużo krzywdy ludności i skarb państwa

W związku z rewizją gospodarstwa monopolu zapalczanego „Korek” w Warszawie otrzymała następująca informacja: Zasadniczą cenę do sprzedaży w hurtle przyjęto w umowie z konsorcjum szwedzkim 170 zł. za skrzynię liczącą 5000 pudełek. Cena ta, która oczywiście całym ciężarem spadła na konsumenta krajowego jest niesłychanie wygórowana, według bowiem kalkulacji ceny własnego kosztu, łącznie z akcyzą i podatkiem komunalnym wynosiła powinna 134 zł. za skrzynię. Jeżeli za godziwy zysk czysty przyjąć 15 zł. na skrzynię, to cena skrzyni w hurtle nie powinna być przekraczać 150 zł.

Zapatek dawał rocznie gminom około 1.000.000 zł., tymczasem umowa nowa nie zabezpieczyła tego podatku wobec czego kwota 7 i pół zł. od skrzyni idzie jako czysty zysk do kieszeni szwedzkich producentów. Nie zabezpieczono również w umowie ilości zapatek, które powinny się mieścić w pudełku, normalnie powinno się mieścić od 50 do 60 zapatek, wobec jednak braku odpowiedzialnej klauzuli producent szwedzki mogą zupełnie swobodnie puszczając pudełka ze znacznie mniejszą ilością zapatek.

Patron młodzieży polskiej św. Stanisław Kostka W dzień uroczystości religijnych w Warszawie

Św. Stanisław Kostka urodził się w Kostkowie w województwie płockim w 1550 r. Ojciec jego, Jan Kostka był kasztelanem zakroczymskim i uchodził za jednego z najbardziej dumnych i nieugiętych karmazynów na Mazowszu. Św. Stanisław spędził swoje dzieciństwo w Kostkowie do 14 roku życia. Dom pana kasztelana był pełen szlachty i dzięki wyprawie, wspaniałej prasie Pawła, starszego brata św. Stanisława, św. Stanisław krył się jaknajczęściej w cielistych ustrojach rodzinnego parku, oddany podłom i pacierzom.

W 1564 r. przybywa św. Stanisław w towarzysze braci i domowego nauczyciela, Bielskiego, do konwiktu Jezuitów w Wiedniu. Lata spędzone w stolicy nad Dunajem były nader ciężkie dla św. Stanisława. Jego starszy brat Paweł, złożył i niepoahomowany, państwo się nad nim ustawicznie i wiodł życie hulawcze. Znosił te cierpienia św. Stanisław z chrześcijańską pokorą. Z hebanowym różańcem w ręku spędzał noce na modłach, samoblesowaniach i ascetycznych umartwieniach.

W 1564 r. przybywa św. Stanisław w towarzysze braci i domowego nauczyciela, Bielskiego, do konwiktu Jezuitów w Wiedniu. Lata spędzone w stolicy nad Dunajem były nader ciężkie dla św. Stanisława. Jego starszy brat Paweł, złożył i niepoahomowany, państwo się nad nim ustawicznie i wiodł życie hulawcze. Znosił te cierpienia św. Stanisław z chrześcijańską pokorą. Z hebanowym różańcem w ręku spędzał noce na modłach, samoblesowaniach i ascetycznych umartwieniach.

Kobiety zaprawiają się do obrony kraju 106 uczestniczek obozu letniego w Jeziorach

Organizowane przez komitet społeczny przysposobienia kobiet do obrony kraju i M. S. Wojsk. żeńskie obozy letnie święciły w tym roku pięćlecie swego istnienia. W bieżącym roku wyznaczono na obóz żeński miejscowość Jezioro, 26 km. od Grodna, wśród starego sosnowego lasu, nad brzegiem wielkiego litewskiego jeziora. Uczestniczki obozu w liczbie 106 zjechały się z różnych stron Polski, w czym sama Warszawa dostarczyła 85 uczestniczek. Po

dzieleniu one zostały na 3 kompanie, z których dwie stanowią kurs I, dający teoretyczną i praktyczną wiadomość wojskową. Kurs II miał charakter instruktorów. Dzięki bliskości jeziora, obozowniczki nauczyły się pływać i walczyć w wodzie. Kurs I ukończyło z dobrą oceną 110 uczestniczek. Sluchaczka z pierwszą lokatą otrzymała nagrodę od dowódcy D.O.K. III (piękna teka kórtzana), którą wręczył gen. Zaleski, dostarczyła 85 uczestniczek. Po

Polskie towary włókiennicze do Brazylii i Argentyny Oferta finansistów włoskich

Do Warszawy przybył mały niemiecki przedstawiciel włoskich sier gospodarczych. Mają oni podjąć z rządem polskim rokowania w sprawie finansowania eksportu polskich towarów włókienniczych do Brazylii i Argentyny. Projekt ustawy przemysłowej, na którą życie gospodarcze czekało długie 6 lat, został ostatecznie opracowany. Obecnie ministerstwo przemysłu i handlu projekt ustawy rozsyła do wszystkich organizacji

gospodarczych do oceny. Konferencja z przedstawicielami tych organizacji odbędzie się 9 września, a w końcu września projekt będzie wniesiony na Radę ministrów.

Polska otrzyma ustawę przemysłową w drodze dekretu Projekt opracowało min. przemysłu i handlu

Projekt ustawy przemysłowej, na którą życie gospodarcze czekało długie 6 lat, został ostatecznie opracowany. Obecnie ministerstwo przemysłu i handlu projekt ustawy rozsyła do wszystkich organizacji

gospodarczych do oceny. Konferencja z przedstawicielami tych organizacji odbędzie się 9 września, a w końcu września projekt będzie wniesiony na Radę ministrów.

Rumunja ma za dużo zboża Znosi ograniczenia wywozowe

BUKARESZT 26.8. Rząd rumuński postanowił zmniejszyć w jesieni wszelkie ograniczenia cłowe dla eksportu zboża rumuńskiego.

Pokrycie kruszczowe obiegu złotych 39,1 proc.

Według ostatniego wykazu bilansowego pokrycie kruszczowe obiegu złotowego wynosi 39,10 proc. Zwiększenie pokrycia zawdzięczać należy przejęciu przez Bank Polski od skarbu państwa

Zniżka wix do Niemiec Za przejazd tranzytem przez Niemcy 1 frank złoty za pobyt miesięczny 10 franków złotych

Pomędzy rządem polskim a rządem niemieckim zostało zawarte porozumienie, na mocy którego począwszy od dnia 1 września za wixę t. zw. tranzytową obywateli polscy płacić będą po 1 franku złotym w każ-

Rząd musi zniszczyć SPEKULACJĘ ZBOŻOWĄ

Od kilku dni panuje na rynku zbożowym i mącznym wybitnie zwyżkowa tendencja. Ceny ziarna, szczególnie żyta i maki wszelkich gatunków rosła normalnie z dnia na dzień, tak, iż Komisariat Rządu zmuszony jest zatwierdzać ustawicznie zwyżkowe ceniki w obrocie detalicznym artykułami żywnościowymi, zależnym od ruchu cen podstawowego artykułu, jakim jest ziarno. Mamy tu do czynienia ze zorganizowaną spekulacją handlarzy zbożem, którzy przez minimalne ilości ziarna, rzucanego na rynek starają się utrzymać cenę na możliwie najwyższym poziomie. Cena żyta loco Warszawa dosięga już 32 i pół do 33 zł. za 100 kg., przy czym w ciągu ostatnich 3-4 dni wzrost cen był szczególnie szybki. Skutkiem drożyzny ziarna podskoczyły ceny maki i chleba, a nadto dał się po raz pierwszy wyczuć brak chleba, zwłaszcza w miastach, z których Dalsze tolerowanie wolnego obrotu ziarnem i rzetelnie mącznym może doprowadzić do ogólnej podwyżki cen, ku której świadomie zdążają sfery różnicze i handlowe. O ile zakaz wywozu zboża byłby ze względu na nasz bilans handlowy i płatniczy niewskazywał, o tyle przykład francuskich stosunków, gdzie również musiano ukroczyć spekulacji zbożem i produktami mącznymi, winien być dla nas pouczający, a nakazanie ujawnienia zapasów ziarna i zmuszenie w ten sposób do uruchomienia gromadzonych w celach spekulacyjnych zapasów zboża będzie ostatnią przestrożką dla handlujących ziarnem, iż do dalszej zwyżki cen Rząd żadną miarą nie dojdzie.

Najsensacyjniejszy kongres na świecie Pięć tysięcy pacyfistów spi, tańczy, kąpie się i bawi w alejach szlacheckiego zamku francuskiego

Widziałem wiele kongresów i nudziłem się na nich zazwyczaj rzetelnie. Tu po raz pierwszy naśmiałem się serdecznie. Warto więc podzielić się wrażeniami. Jest to niezawodnie najsensacyjniejszy kongres na świecie jeżeli nie treścią to formą. Pięć tysięcy pacyfistów różnej płci, różnego wieku (najstarszy ma lat 84, najmłodszy 6 i pół) zjechało się z całego świata do Bierville, uroczej wioski o półtorej godziny jazdy od Paryża. Zorganizował ten niezwykły jarmark pokojowy pan Marek Sangnier, człowiek marzący o braterstwie narodów — taki sobie „Francuz — katolik”. Jednocześnie okruszynka, acz pogodnie, bolszewizujący. Przytem człowiek bogaty i właściciel onego Bierville, białego szlacheckiego zameczku nad warfką zacięzioną rzeczka. Dziś nad poczciwym dworkiem, przeznaczonym raczej dla niewiniąt i wolontariuszy rybołówstwa i polowania, wznosi się widoczny zdaleka las chorągwi, wśród których topoczą i nasze barwy. W parku rot się jak na zabawie ludowej z fantowa loteria. Pod każdym prawie większym drzewem znajduje się bufet, przy którym za pół darmo można się napić piwa, a jak kto lubi, to i czegoś bardziej wyskokowego. I co za typy! Ten starzec białobrody, wydekoltowany jak demimondka, w krótkich białych spodniach, odsłaniających patyczki, gołe łydki, to niemiecki filozof. Uprzejmy, uśmiechnięty, kłania się wszystkim dookoła, powtarzając: „Mahlezt! mahlezt!” bez zmezczenia jak nieprzerwany różaniec. Ta paniątka w spodniach od konnej jazdy, ostrzyżona na zero jak rekrut, to ponoć jedna z najzjadliwszych irlandzkich pacyfistek. W kielcach biała się nimfy, które za chwile wyskoczą, jak łanie spłoszone, by wstydliwie zamruczeć się czempredzej w wielkim cementowym stawie. Pluska się w nim już z pięć tu-

złów pacyfistów i pacyfistek... W łódzkiej na rzeczce wioślą młody Amerykanin, w pomarańczowej pyżamie i flirtuje (o dziwo!) z paniąką o czekoladowych ramionach, o czekoladowych nogach. W Ameryce za podobne bratanie się z osobą kolorową byłby skazany na banicję i prawdopodobnie dokładnie wybokosowany... Pod wielką zieloną kopułą stu letnich dębów urzęduje „pierwsza komisja kongresu”. Tu układają program przyszłych dyskusyj. Prezes i sekretarze komisji rozsiadli się pośrodku w słomianych ogrodowych fotelach. Słuchacze leżą dookoła kregiem, brzuchem do góry, albo brzuchem do dołu, jak kto woli... W koleśku bawia się półnagie bachory. — Głos ma kolega Zarubienko! — ogłasza prezes. Kolega Zarubienko, którego rozczochrana czupryna spoczywała idyllicznie na kolanach zielono ubranej damy, zrywa się i stojąc na środku kregu, zaczyna mówić po niemiecku: — Proszę o wpisanie do programu obrad raportu o ciem-

toru mniejszości ukraińskich w Polsce, który będzie miał saszczyc przedstawicieli... I oto jeden z sekretarzy, Niemiec, w moskiewskiej rubasze odpowiada: — Sprzeciwiam się... Zebrałszy się tutaj, by się zbliżyć i zapoznać, a nie pokać, by się wzajemnie rozdrażniać. Posypały się oklaski i Zarubienko skonfundowany powrócił na łono zielonej damy. Zresztą obrady przerwano, gdyż zahrymiała orkiestra (nawiasem orkiestra wojskowa) na znak, że czas na obiad. Pięć tysięcy pacyfistów ruszyło tłumnie ku „północnemu miastu” i dwie ulice ogromnych namiotów na pięć tysięcy łóżek. Na środkowym placu wyrosło tam coś jakby obrzymia, zszycia z żagłów katedra: stołowy pokój. Zasnukało o talerze pięć tysięcy w łóż. Namioty, kuchnie polowe dla podgrzewania pacyfistycznych kotłów zostały wypożyczone przez francuskie ministerstwo wojny. Jest to charakterystyczne, nieprawdaż?... Henryk Korab-Kucharski.

Dość igrania z głodem robotników! Gdy ex-premier Skulski nie może dojść do porozumienia z postem Dobrowolskim rząd musi powiedzieć ostatnie słowo

Rokowania o uruchomienie zakładów tywardowskich znowu utknęły na martwym punkcie. Gdy 6000 rodzin mrze z głodu rozgorzał spór o stylizację deklaracji, jaka ma być złożona przed powrotem do pracy. Pełnomocnik właścicieli zakładów tywardowskich, h. premier Skulski żąda takiej stylizacji deklaracji: 1) delegacja robotników zakładów tywardowskich nie solidaryzuje się z ekscesami i takowe wogóle nie popiera, w szczególności popiera ostateczne ekscesy w winy zakładów tywardowskich. 2) Zw. zaw. wyraża zgodę na zasowanie reorganizacji pracy zrodzonej z projektem złożonym przez dyrekcję Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pod warunkami, iż komisja powołana przez M. P. i O. S. uzna, że dana reorganizacja jest możliwa do przeprowadzenia pod względem technicznym i zdrowotnym. 3) wszelkie służbowe zarządzenia dyrektora i kierowników będą ściśle wykonywane. Gdy spór idzie o słowa ostatnie słowo musi mieć prawo mianować komisarza i uruchomić fabrykę, ponieważ przewlekłe rokowania nie tylko skazuje na głód 6.000 rodzin ale również na wielkie straty naraza skarb państwa.

pracowników: związku klasowego i związku „Praca” (Z.Z.P.) głosi: 1) związki zawodowe nie solidaryzuja się z ekscesami i takowe wogóle nie popiera, w szczególności popiera ostateczne ekscesy w winy zakładów tywardowskich. 2) Zw. zaw. wyraża zgodę na zasowanie reorganizacji pracy zrodzonej z projektem złożonym przez dyrekcję Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pod warunkami, iż komisja powołana przez M. P. i O. S. uzna, że dana reorganizacja jest możliwa do przeprowadzenia pod względem technicznym i zdrowotnym. 3) wszelkie służbowe zarządzenia dyrektora i kierowników będą ściśle wykonywane. Gdy spór idzie o słowa ostatnie słowo musi mieć prawo mianować komisarza i uruchomić fabrykę, ponieważ przewlekłe rokowania nie tylko skazuje na głód 6.000 rodzin ale również na wielkie straty naraza skarb państwa.

Sierpniowe zapomogi dla bezrobotnych inteligentów zwiększone o 200 tys. zł. Delegaci organizacji pracowników umysłowych u ministra skarbu

Minister skarbu Klarner przyjął delegację centralnej organizacji pracowników umysłowych, która domagała się powiększenia funduszu na zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych jeszcze na miesiąc sierpień. W wyniku konferencji min. Klarner wydał rozporządzenie powiększenia sumy zasiłków o 200 tys. zł. Delegacja konferowała następnie z zastępcą dyr. dep. budżetowego, p. Dubieckim, w sprawie pokrywania przez skarb państwa

niedoborów kucheni dla bezrobotnych, prowadzonych przez komitety obywatelskie. Omawiana była również sprawa dostarczenia funduszu na zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych, względnie produktywnego użytkowania funduszy, przeznaczonych na zwalczanie bezrobocia. Delegacja uzyskała obietnicę współdziałania rządu z organizacjami zawodowymi w sprawie zwalczania bezrobocia przez organizowanie warsztatów pracy.

Nowy wojewoda śląski dr. Grażyński

Dr. Grażyński, który ma być niebawem wojewoda śląskim jest z pochodzenia ślązakiem. Po skończeniu szkół średnich na Śląsku, kształcił się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i uzyskał tytuł doktora praw

filozofii. Brał czynny udział w powstaniu śląskim, poczem objął docenurę na uniwersytecie jagiellońskim. Obok pracy naukowej, dr. Grażyński był poważną siłą dziennikarstwa Krakowskiego.

DETRONIZACJA ŚWIĘTEGO

Posąg oskarżony o brak powagi i dostojności

Niezwykły wypadek w ukraińskiej wsi sowieckiej.

W jednej z wiosek sowieckich w okolicy Charkowa bawił na wakacjach u swego ojca popa 19-letni jego syn, Aleksiej Nikoforowicz Fiedorow.

Chłopak, przejęty ideałami komunistycznymi, szerzył zapamiętane zasady Lenina wśród miejscowej ludności, podważał autorytet cerkwi i pozostawał w otwartej walce ze swym ojcem.

W wiosce znajdowała się od szeregu lat figura św. Mikołaja, otoczona powszechną czcią.

Zapamiętały agitator bolszewicki zaprzęgał ją usunąć i namawiał ludność, aby czempredziej roztrzaskała święty posąg, a na miejsce jego sprawiła pomnik bohaterom komunistycznej rewolucji.

Chłopci potakiwali głowami w obawie przed popowiozem, lecz żaden z nich nie odważył się podnieść ręki na świętego Mikołaja.

Pewnego dnia stał się cud. Figura przemówiła i to w dodatku chrapliwym głosem i rozpoczęła wykład o bolszewizmie, potem odśpiewała hymn międzynarodówki, a wreszcie wydobyla z siebie skoczne melodie taneczne.

Chłopci zgłupiali, a baby uradziły między sobą, iż niepodobną jest rzeczą czcić takiego świętego, który wyśpiewuje różne bezczyste piosenki i nowomodne tańce. Trzeba więc zrzucić go z piedestału i w to miejsce postawić innego świętego, któryby miał w sobie więcej ducha pobożności.

Jak postanowiono, tak zrobiono.

Skoro posąg upadł, stracony na ziemi, z podnóża jego wyleciała skrzynka z radioaparatem, który ustawił bezbożny Aleksiej celem skompromitowania świętego.

Cygańskie dzieci



Nowe pokolenie nowoczesnych koczowniców. Grupą dzieci cygańskich z jednego z obozów, który na krótki czas zatrzymał się w pobliżu Warszawy.

Śmierć od ukłucia komarów

TAJEMNICZA EPIDEMIA

na granicy bawarsko-austriackiej

Na pograniczu bawarsko-austriackim pojawiła się nieznana dotąd choroba, która powoduje paraliż rąk, nóg, a w następstwie utratę przytomności i śmierć.

Choroba grasuje przeważnie wśród dzieci, ale bywały już wypadki, iż zapadał na nią dorosły ludzie.

Wśród ludności szerzy się przekonanie, iż choroba powstaje skutkiem ukąszenia komarów.

rozmnożonych niezwykle obficie w obecnym sezonie.

Rząd bawarski wysłał specjalistów lekarzy celem zbadania przyczyn niezwykłej tej epidemii i zarządzenia środków zaradczych.

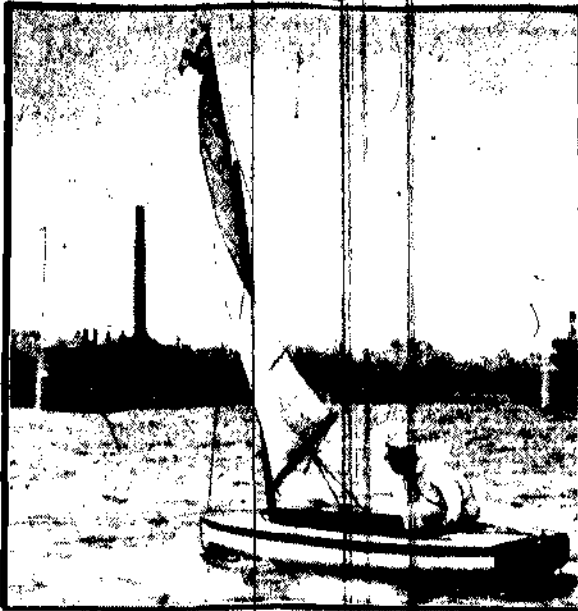
W ostatniej chwili donoszą, iż tajemnicza choroba pojawiła się w dolinie rzeki Izary i zagraża Monachium.

140 lat powinniśmy żyć



Pracownik (na lewo), dyrektor przy uniwersytecie p. zasadzie długowieczności badań, że człowiek powinien żyć 140-145 lat.

Pod żaglem



Sport żaglowy jest u nas rzadsze w zeszłym roku, jednak zyskuje coraz więcej zwolenników. I słusznie, bowiem jest to jeden z najpiękniejszych sportów i uprawiać go się w najbliższym czasie.

Pijaństwo w czasach króla Bolesława Chrobrego

Szynkownia rycerzy królewskich odkryta w Pradze Czeskiej

W piwnicach ratusza w Pradze Czeskiej odkryto w tych dniach starodawną szynkownię pochodzącą z wieku XI.

Architektura piwnicy świadczy o tym, iż ludzie z przed 900 lat nie grzeszyli wstrzemięźliwością, skoro Praga czeska licząca wówczas 3-4 tysiące mieszkańców posiadała tak obszerny lokal dla pijaków.

Ludzie dzisiejsi „nie umieją pić” skarżył się już w XV wieku kleryk Anzelm, pisząc swe rady dla „amatorów wina”.

„Piją wino jak woły wodę i zaczają się po ulicach wywołując zgorzelenie i odrzę do napoju, który jest najszlachetniejszym darem ziemi”.

— Nigdy się nie upijesz — nau-

czka kleryk Anzelm — jeśli stosować się będziesz do trzech reguł:

Pij wytrwale, powoli i z przyjaciółmi.

Wino spłane w miłczeniu i w samotności idzie do nóg, w rozumnej kompanii zamienia się w słowa i ulatuje w powietrze.

Zasada kleryka Anzelma znać być musiała starym prażanom. Piwnica w ratuszu jest bowiem obszerna i wygodna, ozdobiona pięknym sklepieniem romańskim.

Pijali w niej zapewne rycerze króla polskiego Bolesława, albowiem między Pragę i Krakowem istniały wówczas bliskie stosunki kulturalne i polityczne.

P. Dr. Noemi Crostarosa-Sciplino



jest piosenka kobieca, która pracuje w tajnych archiwach Watykanu.

W przytułku sprawiedliwości z ODWRÓTNEJ STRONY

„Wart pałac Paca, a Pac pałaca”

WARSZAWA, 27. VIII.

Proces karny sekretarza sądu pokoju XV-go okręgu Stanisława Ostrowskiego, wyrósł do rozmiarów niebywałego skandalu sądowego. Na ławie oskarżonych zasiadł kierownik kancelarii sądowej pod zarzutem licznych przywłaszczeń i niedbalstwa służbowego.

Kilkodniowa rewizja pod przewodnictwem niecałkiem delegowanego przez ministerstwo sprawiedliwości sędziego Ciska wykryła niesłychaną opieszałość

W sądzie XV okręgu przytrafiły się także rzeczy jak np. wydawanie dwóch wręcz sprzecznych wyroków w jednej i tej samej sprawie, rozpatrywanej ponownie przez pomyłkę, wykonywanie kar podpadających pod amnestję, zapomnienie o wykonaniu wyroków prawomocnych i t. d.

Mimo tak obciążającego raportu przed sądem stanął tylko sędzia Ostrowski i skłonił instancję na

HOTEL POD „GWIAZDĄ POLARNĄ”

Amerykanie budują

gospodę pod blegunem

Powodzenie Amundsona i jego odkrycia podnieciły fantazję ludzką i coraz więcej ludzi objawia chęć szukania wrażeń w kramach wiecznych lodów.

W Nowym Jorku powstało na wet „kolejarstwo przyjaciół bieguna północnego” i celem przystąpienia turystom wycieczek w te odległe strony, zawiązało się konsorcjum finansowe. Przy końcowej stacji kolei żelaznej ma być zbudowany wygodny hotel na 150 osób.

Urządzenie tej najdalej posuniętej na północ gospody nie będzie się różniło zupełnie od hotelów w centrum Nowego Jorku.

Obok hotelu „Pod gwiazdą polarną” zbudowany będzie hangar lotniczy i stacja samochodowa.

Blizsze wycieczki odbywać będą turyści w limuzynach, na dalsze wyruszą aeroplanami. Koszt wycieczki wraz z 2-tygodniowym pobytom w okolicach bieguna północnego obliczony jest na 1000 dolarów od osoby.

Wygodny i polowania na białe niedźwiedzie zapewnione.

Parówki gorące, parówki! ::



Uliczny handlarz parówek w Londynie w tak oryginalny sposób zwraca na siebie uwagę przechodniów, ubrawnie obwiesił swym towarem.

Trup wiszący dwa miesiące

nad przepaścią

Straszliwa śmierć

turysty szwajcarskiego

W Alpach szwajcarskich w pobliżu góry św. Bernarda znaleziono na skałe zawieszono człowieka.

Umocowany był do liny ratunkowej i wisiał nad przepaścią. Po długich wysiłkach udało się wydobyć ciało na bezpieczne miejsce.

Turysta był martwy i sekcja zwłok wykazała, iż zmarł przed dwoma miesiącami z głodu i wycieńczenia.

Dochodzenia ustaliły, iż zmarły Wilhelm Münz był urzędnikiem bankowym z Zurychu i korzystając z urlopu, wyruszył w góry na wycieczkę.

Münz uchodził za znakomitego alpinistę.

Pragnąc przebrnąć niebezpieczną ścieżką nad przepaścią — przewiązał się liną.

W pewnej chwili usunęła mu się noga i zawisł nad chęćścienią 600 metrów głęboką.

Na piaskach Lido



Amerykanki spacerują na Lido a także w piaskach.

